

Jan Pruszyński

Kolegium Ekspertów ds. Zabytków i Dzieł Sztuki oraz Centralnego Laboratorium Zabytków

Ochrona Zabytków 44/4 (175), 287-289

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

THE STATE CONSERVATION SERVICE

(Remarks de Lege Ferenda)

The authors of the amendment to the law „Concerning the Protection of Cultural Goods” (15 February 1962), passed in 1990 by the Sejm of the Polish Republic, assumed that it would be provisional although it contains many solutions necessary for the state conservation services to supervise and protect the monuments entrusted to them. The preparation of projects for the amendment was conducted in a situation when the division of competences between the government and self-government administration remained insufficiently regulated. This is why the duties of the owners and usufructuaries were formulated in a general manner, although they are of decisive importance for the existence of historical monuments. A serious gap in the regulation is the retention of the existing organizational system of services for the protection of monuments at the level of voivodships; only the name was changed. Despite the fact that the Minister of Culture and Art is at present empowered to nominate and dismiss the Voivodship Conservators of Monuments, and to determine the structure of the State service for the Conservation of Monuments, the latter remains a weak and ineffective organization. The conservation services hold a special place in the system of state administration. The nature and value of the property entrusted to them as well as the variety of legal, organizational and material

activity jointly described as protection, are the reason why they should be appropriately expanded and organized so that the obligations placed upon the services by the law would not become fiction. An acquaintanceship with the regulations shows that the work of the conservator demands from him not only improved professional knowledge as regards architecture, the history of art, archeology, and construction technology, but also administrative efficacy and a knowledge of law and organization. The majority of conservators as a rule was, and still is, unable to meet these requirements. As a result, the following questions must be taken into consideration in the course of a further legal regulations of the conservation of monuments: 1. the system of the state conservation services; 2. professional requirements; 3. conservation specialization (promotion); 4. decision-making rights; 5. cooperation, and 6. legal advice.

The above remarks which are the outcome of many years of specialization in conservation and museum work as well as research into systems prevalent in Europe, should be treated as an expression of concern for the preservation of the cultural heritage in the best possible state and as a voice in a discussion concerning the further improvement of an appropriate law.

JAN PRUSZYŃSKI

KOLEGIUM EKSPERTÓW DS. ZABYTEKÓW I DZIEŁ SZTUKI ORAZ CENTRALNEGO LABORATORIUM ZABYTEKÓW

I. Uwagi ogólne

W związku ze zmianami politycznymi i gospodarczymi, rosnącym zainteresowaniem dziełami sztuki i obiektami zabytkowymi, oraz przewidywaną liberalizacją zasad ich wywozu poza granice RP, koniecznością staje się powołanie instytucji właściwej do określenia wymienionych w ustawodawstwie ochrony dóbr kultury wartości: historycznej, artystycznej, naukowej i kulturalnej (oceny), a w konkretnych wypadkach również wartości materialnej (wyceny) takich przedmiotów. Jest to niezbędne narzędzie działania zarówno administracji państwowej (w tym służb celnych), jak instytucji i zakładów prawa publicznego (w tym muzeów) oraz osób prywatnych. Dotychczasowe próby rozwiązania tego problemu w drodze powołania aktami wewnętrznymi rozmaitych gremiów opiniodawczo-doradczych (komisje zakupów, rzeczoznawcy przedsiębiorstwa DESA), a także nadanie uprawnień państwowej służbie konserwatorskiej okazały się niedo-

stateczne. Podkreślić należy zarówno dużą dowolność doboru rzeczoznawców, jak brak skutków ich działania *pro foro externo*. W tym stanie rzeczy, wzorując się na sprawdzonych rozwiązaniach zagranicznych należy możliwie najrychlej uregulować zagadnienia rzeczoznawstwa jako instytucji prawnej. Dotyczy to zarówno wymogów kwalifikacyjnych osób pełniących obowiązki ekspertów, zasad sprawdzania kwalifikacji i ścisłego określenia specjalizacji, jak nadania im statusu rzeczoznawców, analogicznego do instytucji biegłych i rzeczoznawców w innych dziedzinach. Można domniemywać, że wśród pracowników zabytkoznawstwa i konserwatorstwa, zarówno w jednostkach nauki i szkolnictwa wyższego, jak muzealnictwa i ochrony zabytków istnieje dostateczna liczba ludzi, mających kwalifikacje wystarczające do nadania im uprawnień do wydawania opinii, będących podstawą działania służb konserwatorskich (uzasadniających wpis do rejestru zabytków), organów administracji (pozwolenia wywozowe) i sądów powszechnych. Rzec w tym, że

opinie takie powinny mieć charakter d o k u m e n t ó w w prawnym rozumieniu tego pojęcia. Najsluszniejszym rozwiązaniem byłoby powołanie przy ministrze kultury i sztuki Kolegium Ekspertów ds. Dzieł Sztuki i Zabytków. Kolegium to, w którego skład weszliby najwybitniejsi, zawodowo czynni przedstawiciele muzealnictwa i konserwatorstwa, nie powinno jednak liczyć więcej niż kilkanaście osób. Pierwszym zadaniem kolegium powinno być określenie:

- 1) listy specjalności wymagających odrębnych rzeczoznawców;
- 2) wymogów kwalifikacyjnych i ich sprawdzania;
- 3) warunków wpisu, prowadzenia listy rzeczoznawców i wypadków skreśleń z takiej listy;
- 4) uprawnień i obowiązków ekspertów.

1. Lista specjalności

Powinna stanowić zwarte i przejrzyste wyszczególnienie rzeczowe rodzajów przedmiotów podlegających kompetencji poszczególnych ekspertów. Właściwe wydaje się odniesienie do art. 5 obowiązującej ustawy z 15 lutego 1962 r. z dalszymi wyróżnieniami. Przykładowo, odrębną specjalnością powinna być: rzeźba, malarstwo, grafika, rzemiosła artystyczne, archeologia, etnografia — z uzasadnionymi podziałami rzeczowymi i chronologicznymi. Odrębną specjalność powinno stanowić np. budownictwo drewniane, układy urbanistyczne, parki i ogrody, zabudowa miejska i rezydencjonalna. Nie powinno się przy tym ustalać specjalności jedynie dla dziedzin mających w chwili obecnej swych wybitnych i uznanych przedstawicieli i ograniczać się jedynie do sztuki polskiej. Szczegółowe, a nawet drobiazgowo określenie specjalności pozwoli na powołanie rzeczoznawcy dla jednej lub kilku dziedzin łącznie.

2. Wymogi kwalifikacyjne

W warunkach, gdy kilka kierunków studiów wyższych przygotowuje zawodowo pracowników służby konserwatorskich, muzealnictwa i zabytkoznawstwa, dyplom ukończenia jednego z nich jest jednym, ale nie jedynym wymogiem kwalifikacyjnym. Dłuższa praktyka, dorobek naukowy, a nawet pozaprofesjonalne zainteresowanie określoną dziedziną sztuki nadaje poszczególnym osobom niepodważalny autorytet, nie powinno to jednak przesądzać o autentycznym wpisie na listę ekspertów. Wydaje się, że podstawą decyzji Kolegium powinno być dossier rzeczoznawcy obejmujące dane osobowe i zawodowe, osiągnięcia naukowe, działania praktyczne (np. rzeczoznawstwo na użytek muzeum). W razie konieczności można poddać kandydata na rzeczoznawcę egzaminowi sprawdzającemu. Z tego ostatniego wymogu powinni być zwolnieni wybitni uczeni w zakresie swej specjalności naukowej.

3. Warunki wpisu

Wpis na listę rzeczoznawców w danej specjalności powinien mieć charakter stały i wygasać jedynie wskutek czynników naturalnych, stałego przebywania za granicą (przy czym nie wyklucza się możliwości powoływania rzeczoznawców spośród osób związanych z polskimi placówkami kulturalnymi za granicą), utraty praw publicznych na podstawie wyroku sądowego (jedynie w sprawach rzeczowo związanych z pełnioną funkcją), np. nadużycia zaufania, przestępstwa z chęci zysku, a także na skutek inicjatywy własnej rzeczoznawcy lub stwierdzonego poważnego błędu w sztuce. Rzeczoznawcą można być zostać na zaproszenie Kolegium lub na podstawie złożonego doń podania o wpis.

4. Uprawnienia i obowiązki

Podstawowym uprawnieniem i jednocześnie obowiąz-

kiem rzeczoznawcy byłoby działanie zgodnie z interesem ochrony zabytków i uzasadnionym okolicznościami interesem osoby wnoszącej o wydanie opinii. Powinien on być więc związany zarówno przepisami prawa o ochronie dóbr kultury, jak podstawowymi zasadami procedury administracyjnej (KPA). Opinia rzeczoznawcy opatrzona jego nazwiskiem (pieczęć, druk) i podpisana, stałaby się dokumentem publicznoprawnym i nie wymagała dodatkowych dowodów tego, co zostało w niej uwidocznione. Z uwagi na odrębny charakter czynności można wyróżnić opinie:

1. Określające charakter obiektu, jego wiek, pochodzenie, cechy indywidualne, wartość artystyczną, historyczną, kulturalną i naukową lub brak takiej wartości — opinia taka jest podstawą dopuszczenia do wywozu za granicę przedmiotu wymagającego zezwolenia; może być ona również podstawą wpisu obiektu do rejestru.

2. Zawierające wszystkie lub niektóre wymienione cechy wartościujące oraz wycenę przedmiotu — opinia taka jest podstawą zakupu przez muzeum publiczne lub inną jednostkę państwową, może być jednak żądana przez każdego, kto chce się upewnić co do wartości posiadane-go przedmiotu.

3. Opinia biegłego w postępowaniu sądowym, łącząca wszystkie lub niektóre cechy wymienionych wyżej opinii, celem precyzyjnego ustalenia przez sąd cywilny lub karny wartości przedmiotu postępowania.

Rzeczoznawca mógłby odmówić wydania opinii jedynie wtedy, gdy przekracza ona rzeczowo jego kompetencje lub gdy z uwagi na bezpośredni związek z osobą, może występować podejrzenie stronniczości. Zasady oględzin przedmiotu (lub jego fotografii), ponoszenia kosztów opinii i honorariów rzeczoznawcy powinny być również ściśle uregulowane. Jeżeli rzeczoznawca jest pracownikiem muzeum (głównym specjalistą) obowiązany jest wydawać opinię nieodpłatnie, w zakresie wynikającym z obowiązków pracowniczych, może jednak trudnić się rzeczoznawstwem na użytek innych osób fizycznych lub prawnych.

II. Koniunktury i ceny

Będąc *sui generis* towarem, przedmiot zabytkowy nie ma stałej wartości materialnej, a jedynie uzależnioną od popytu i podaży, rzadkości występowania, stanu zachowania i indywidualnych cech autorskich. Mimo prób rezerowania w koniunkturach światowych, gromadzenia przez poszczególne muzea, antykwiariaty i przedsiębiorstwa wiadomości, dotyczących wartości i cen niektórych przedmiotów poszukiwanych na rynkach światowych, sytuacja w tej dziedzinie pozostawia wiele do życzenia. Wydawane od dawna antykwareczne katalogi księgarskie, a od niedawna również katalogi domów aukcyjnych, nie są żadną wskazówką wartości przedmiotów, a jedynie popytu na nie, możliwością płatniczych nabywców i stopy inflacji. Pewne działania podejmuje od wielu lat wyspecjalizowana placówka P.P. „Desa” gromadząc materiały katalogowe oraz powielając je (najczęściej z naruszeniem prawa „copyright”) na użytek pracowników własnych. Wydaje się, że wydawanie na przyzwoitym poziomie edytorskim ilustrowanego katalogu zabytków i dzieł sztuki w obrocie jest nie tylko możliwe, ale wysoko dochodowe. Należy rozważyć, czy nie powinno to być wydawnictwo Ośrodka Dokumentacji Zabytków, którego bibliotekę powinny uzupełniać nabytki katalogowe z zagranicy. Wymagałoby to oczywiście odrębnego Z a k ł a d u K o n i u n k t u r i C e n oraz sprawniejszego niż dotąd wydawnictwa.

III. Centralne Laboratorium Zabytków

Wobec różnorodności przedmiotów w obrocie, od wybitnych dzieł sztuki, przez ich mniej lub bardziej udane kopie i naśladownictwa, przedmioty wyprodukowane z użyciem części przedmiotów zabytkowych, aż po ewidentne fałszerstwa dokonywane celem wprowadzenia w błąd nabywcy, rzeczoznawca nie zawsze jest w stanie z autopsji określić autentyczność obiektu. Rozproszenie rozmaitej wartości aparatury naukowej w muzeach, pracowniach dotychczasowych PKZ-tów, laboratoriach kryminalistycznych policji, ogranicza a niekiedy wręcz uniemożliwia jej wykorzystanie. Wydaje się, że zmiany, które zaszły w przedsiębiorstwie Pracowni Konserwacji Zabytków nie powinny spowodować zmarnowania bazy badawczej i kwalifikacji pracowniczych. Wydaje się słuszne rozważenie możliwości utworzenia (np. w ramach Instytutu Konserwatorstwa) — Centralnego Laboratorium badawczego wyposażonego w sprzęt umożliwiający analizę materiałową, fotograficzną, fizykochemiczną i inne działania, będące podstawą oceny autentyczności, zaleceń konserwatorskich, a także wyceny przedmiotu. Laboratorium takie działając na podstawie zleceń na użytek państwowej służby konserwatorskiej, instytucji publicznych, rzeczoznawców i osób prywatnych pomogłoby w rozstrzygnięciu wielu dotąd nie rozwiązanych dylematów.

IV. Uwagi końcowe

Przedstawony tu model wydaje się z pozoru nadmiernie

rozbudowany, niemożliwy do przeprowadzenia m.in. z racji finansowych, a także „niemodnie” centralistyczny. Argument pierwszy jest wobec wieloletnich zaniedbań w organizacji konserwatorstwa szczególnie ważny. Żadna rozbudowa organizacji ochrony nie jest nadmierna, wobec faktu jej ograniczania w ciągu minionego 40-lecia. Braki powodują rozdrobnienie środków, wydłużanie procesów konserwatorskich, brak pewności co do słuszności przyjętych rozwiązań ochronnych i brak odpowiedzialności za wykonywanie (w końcu w imieniu społeczeństwa) czynności ochronnych przez pracowników muzeów i ochrony zabytków. Finansowanie organizacji rzeczoznawstwa nie wymaga szczegółowych środków poza przeznaczanymi dotąd na rozliczne komisje zakupów, zaś zasadą wydawania ekspertyz byłaby ich pełna (lub obniżona) odpłatność na zasadach analogicznych do innego typu rzeczoznawstwa. Co się tyczy poddania zarówno Kolegium Rzeczoznawców, jak Zakładu Koniunktur i Cen nadzorowi ministra kultury i sztuki, jest ono uzasadnione, gdyż praktycznie możliwość zarządzania (administracji ochronnej) sprawami zabytków jest obecnie iluzoryczna. Niezależnie od tego, czy MKiS pozostanie właściwe w tych sprawach, czy też przejdą one do innego ministerstwa pozostaną nie rozwiązane, przyczyniając się do dalszego uszczuplania naszej spuścizny kulturalnej.

*prof. dr hab. Jan Pruszyński
Instytut Nauk Prawnych PAN*

THE BOARD OF EXPERTS IN MONUMENTS AND ARTWORKS AND THE CENTRAL MONUMENT LABORATORY

In connection with political and economic changes, a growing interest in works of art and monuments as well as the foreseeable liberalization of the principles of their export outside the Polish Republic, it became necessary to bring into being an institution which would determine the historical, artistic, scientific and cultural and in concrete cases, material value mentioned in the legislation dealing with the protection of cultural goods. The most correct solution would be to establish a Board of Experts in Monuments and Artworks working alongside the Minister. This body would be composed of the most outstanding and professionally active representatives of museums and conservation, but should not include more than twenty persons. The first task ought to establish: 1. lists of specializations calling for separate experts; 2. qualification requirements and methods of testing them; 3. conditions for inclusion into the list of experts, the list itself and cases of relegation from it; 4. the rights and obligations of the experts. In order to publish information regarding the value and features of the monuments (antiques) it is necessary to issue and illustrate and well-edited catalogue of monuments and artworks currently on the market. This publication could be published by the Centre for the Documentation of Monuments, whose library should be supplemented with catalogues from abroad. The entire undertaking would, of course, call for a separate Department of Prices and Market

Condition, and a publishing house more efficient than the existing one. In view of the fact that an expert is not always able to determine the authenticity of the given object and that research equipment is scattered in museum, the heretofore Workshops for the Conservation of Monuments and police laboratories, it seems correct to consider the possibility of founding (for example, within the Institute of Conservation) a Central Laboratory of Monuments. Such a laboratory, outfitted with equipment would enable material, photographic and physico-chemical analyses and other operations which are the foundation for estimating authenticity, conservation advise as well as the establishing of the worth of monuments. It would act upon the basis of commissions from state conservation services, public institutions, experts and private persons. The financing of the work of the expert does not call for special means other than the ones which up to now were assigned for various purchases. The expert opinions would be issued at total (or reduced) prices according to principles analogous to all other opinions of this sort. Finally, it is suggested that the Board of Experts and the Department of Prices and Market Conditions would be subjected to the supervision of the Minister of Culture and Art, a justified concept since at present the practical possibility of the management (protective administration) of monuments is still illusory.